**Skarga książki**

*Jan Huszcza*

Jestem książką z dużej szafy.

Wszyscy mówią, żem ciekawa,

więc mnie ciągle ktoś pożycza,

lecz nie cieszy mnie ta sława.

Miałam papier bielusieńki,

ślady na nim Florka ręki.

Pozginał Jaś mi rogi,

Julek na mnie kładł pierogi.

Krzyś ze swym zwyczajem zgodnie,

trzymał mnie aż trzy tygodnie.

Narysował na okładce Staś diabełka,

małpkę w klatce.

Anka, Władka siostra mała,

ta mi kartki dwie wyrwała.

Cóż mi z tego, żem ciekawa,

dłużej żyć tak nie potrafię.

Nie będziecie mnie szanować,

to się na klucz zamknę w szafie.